

Sygn. akt III AUa 706/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 lipca 2012 r. sygn. akt VII U 298/12

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

III A Ua 706/12

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 29 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. P. prawa do emerytury uznając, że nie zostały spełnione warunki określone w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ ubezpieczony nie udokumentował przynajmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych oraz rozwiązania stosunku pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. P. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury wskazując, że czynności spawacza wykonywał w latach 1994-2003 w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, a od 2004 roku aż do chwili obecnej zatrudniony jest w charakterze spawacza w oparciu o umowę o pracę. Odwołujący się podkreślił, że praca spawacza wykonywana w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności nie różni się od pracy świadczonej na podstawie umowy o pracę, różnicowanie zaś charakteru tych prac godzi w wyrażaną przez Trybunał

Konstytucyjny zasadę równego traktowania. Ubezpieczony podniósł też, że prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego stanowi gwarancję konstytucyjną.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości podtrzymując argumentację, jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. P., urodził się dnia (...), nie jest członkiem OFE. Wniosek o wcześniejszą emeryturę ubezpieczony złożył w dniu 19 września 2011 r. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczenia w wymiarze 25 lat i 15 dni, nie udokumentował natomiast żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Ubiegając się o emeryturę J. P. przedłożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zaświadczenie z dnia 17 sierpnia 2011 r., że umowa o pracę, łącząca go z pracodawcą, rozwiązana zostanie po przyznaniu mu prawa do emerytury.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 24 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) Sąd Okręgowy uznał odwołanie J. P. za nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że poza sporem pozostaje w sprawie fakt, iż J. P. urodzony w (...), nie osiągnął powszechnego wieku emerytalnego, tj. 65 lat (art. 24 ustawy emerytalnej). Z tego względu sąd meriti analizował spełnienie przez odwołującego warunków nabycia prawa do tzw. wcześniejszej emerytury (art. 184 ustawy emerytalnej) wskazując, że w tym przypadku podstawowym warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych jest spełnienie przesłanki stażu (ogólnego i w warunkach szczególnych) przed dniem 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie zgromadzonych środków na dochody budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Sąd Okręgowy podkreślił, że J. P. niewątpliwie spełnił kryterium wieku (60 lat dla mężczyzn) oraz warunek osiągnięcia przed 1 stycznia 1999 r. przynajmniej 25-letniego okresu ubezpieczenia, a także nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Kwestionowaną przez organ rentowy okolicznością było natomiast udowodnienie przez skarżącego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych przed dniem 1 stycznia 1999 r., a także fakt, iż wbrew zapisowi ustawy, J. P. nie rozwiązał stosunku pracy. Przy czym również tę ostatnią okoliczność sąd meriti uznał za niesporną, przyznaną przez ubezpieczonego. Sąd Okręgowy ocenił, że z uwagi na nierozwiązane przez ubezpieczonego stosunku pracy – bezprzedmiotowe stało się prowadzenie w sprawie postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczony w podnoszonym przez siebie okresie rzeczywiście wykonywał pracę w szczególnych warunkach. W świetle powyższego bowiem, nawet pozytywne ustalenie tej okoliczności pozostawałoby bez wpływu na przyznanie skarżącemu prawa do emerytury. Sąd pierwszej instancji zaakcentował, że literalna wykładnia przepisu art. 184 ust. 2 jest jasna i nie budzi wątpliwości. Ustawodawca jednoznacznie wskazał przesłanki, których spełnienie skutkuje nabyciem prawa do emerytury i nie przewidział w tym zakresie żadnych wyjątków.

Mając na uwadze powyższe, sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się J. P., który w wywiedzionej apelacji wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji podnosząc, że Sąd Okręgowy błędnie pominął ocenę przesłanki stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, poprzestając wyłącznie na ustaleniu, iż ubezpieczony nie rozwiązał stosunku pracy. Apelujący wskazał, że w dniu 31 maja 2012 r. pracodawca wypowiedział mu umowę o pracę zawartą dnia 14 kwietnia 2004 r., z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. A zatem umowa ta rozwiąże się z dniem 31 sierpnia 2012

r. Zdaniem skarżącego okoliczność tę, zgodnie z brzmieniem art. 316 k.p.c., sąd powinien wziąć pod uwagę przy wyrokowaniu.

Dalej apelujący wskazał, że z chwilą, z którą przestanie być pracownikiem między stronami pozostanie sporne wyłącznie to, czy posiada odpowiedni okres pracy w warunkach szczególnych, dlatego konieczne jest przeprowadzenie dowodów pominiętych przez Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy.

W konsekwencji skarżący zarzucił naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 227 k.p.c., polegające na nie przeprowadzeniu postępowania dowodowego w pełnym zakresie odnośnie faktów, które miały istotne znaczenie dla sprawy, do których zaliczyć trzeba okresy pracy w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji choć dysponował w tym zakresie przedstawionym przez ubezpieczonego materiałem dowodowym, to w ogóle nie rozważał tych dowodów.

Z ostrożności procesowej apelujący zarzucił także naruszenie przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, to jest art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem skarżącego art. 184 ust. 2 ustawy w zakresie, w którym wymaga dla nabycia prawa do wcześniejszej emerytury rozwiązania stosunku pracy (niepozostawania w stosunku pracy) narusza zasadę państwa demokratycznego i godzi w równość wszystkich wobec prawa. Nie jest dla apelującego zrozumiałe i uzasadnione, że osoby pozostające np. w stosunku zlecenia (nawet stałego i wieloletniego), osoby wykonujące pracę nakładczą, wszelkiej maści i rodzaju przedsiębiorcy oraz przedstawiciele wolnych zawodów nie muszą rozwiązywać swych umów (zleceń, o pracę nakładczą, o dzieło itd.) i tracić przez to źródeł (czasem niewielkiego) dochodu, natomiast muszą to czynić akurat pracownicy.

Wraz z pismem procesowym z dnia 5 września 2012 r. apelujący przedłożył do akt świadectwo pracy z dnia 31 sierpnia 2012 r., z którego wynika, że stosunek pracy ubezpieczonego ustał z dniem 31 sierpnia 2012 r. oraz wniósł o dopuszczenie dowodu z tego dokumentu.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie, dzieląc ustalenia i ocenę prawną sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i kompletne w kontekście oceny legalności zaskarżonej decyzji, a wyprowadzone z nich wnioski nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne.

J. P. ubiega się o prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Dlatego należy przypomnieć, że uprawnienia ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze reguluje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna). Zgodnie z brzmieniem art. 184 ust. 1 powołanej ustawy obowiązującym w dacie zaskarżonej decyzji (do stycznia 2013 r.), tym właśnie ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat – dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku

pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Dopiero od dnia 1 stycznia 2013 r. przepis obowiązuje w brzmieniu, zgodnie z którym warunkiem nabycia prawa do emerytury nie jest rozwiązanie stosunku pracy (Dz. U. z 2012 r., nr 637, art. 1).

W odpowiedzi na twierdzenia apelacji Sąd Apelacyjny podkreśla, że postępowanie przed organem rentowym jest postępowaniem administracyjnym, które zostaje zakończone decyzją, a odwołanie od tej decyzji inicjuje już postępowanie sądowe toczące się zgodnie z procedurą cywilną jako sądowe postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Ubezpieczony przedstawia w nim wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalenia wysokości świadczeń. W późniejszym postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601). W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. O zasadności rozstrzygnięcia organu decydują zatem okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. Z istoty spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika, że nowe okoliczności ujawnione lub powstałe po wydaniu decyzji organu rentowego uzasadniają wystąpienie z nowym wnioskiem o rozpoznanie sprawy, co skutkowało winno kolejną decyzją organu rentowego, która następnie może zostać poddana weryfikacji przez sąd.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w tej sprawie wynika bezspornie, że tak w dacie składania wniosku o emeryturę (w dniu 19 września 2011 r.), jak i w dacie wydania zaskarżonej decyzji (29 listopada 2011 r.), a nawet w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy (24 lipca 2012 r.) J. P. nie spełnił obowiązującej wówczas przesłanki rozwiązania stosunku pracy. Zarówno we wniosku o prawo do emerytury, jak i w toku postępowania sądowego odwołujący potwierdził, że nadal pozostaje w stosunku pracy. Z tego więc już powodu w dacie zaskarżonej decyzji nie przysługiwało ubezpieczonemu prawo do emerytury i decyzję odmowną organu rentowego ocenić należało jako prawidłową. Założenie takie jest spójne także z treścią art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że prawo do świadczenia faktycznie przysługuje od następnego dnia po spełnieniu przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek.

Niezależnie od powyższego, zaskarżona decyzja jest trafna także w kontekście przesłanki stażu pracy w warunkach szczególnych. Uwzględniając stanowiska stron Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na ustalenie, aby ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Przede wszystkim twierdzenia ubezpieczonego w tej mierze są niespójne, natomiast zgłoszone przez niego wnioski dowodowe dotyczą okresu, który łącznie i tak nie dałby wymaganych 15 lat.

Sąd odwoławczy dostrzega, że we wniosku o emeryturę J. P. odwołał się do dokumentacji (świadczeń pracy oraz zaświadczeń dotyczących okresu jego zatrudnienia) znajdujących się już w aktach rentowych ubezpieczonego, dotyczących rozpoznania jego wniosku o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. W kwestionariuszu osobowym załączonym do wniosku o emeryturę ubezpieczony nie wymienił przy tym okresów pracy oraz zajmowanych stanowisk, w szczególności zaś tych, w których miał wykonywać pracę w szczególnych warunkach przed styczniem 1999 r. Do wniosku tego dołączył jedynie zaświadczenie, z którego wynika, że od dnia 14 kwietnia 2004 r. pracuje na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony na stanowisku monter-spawacz w Zakładzie (...) oraz oświadczenie, z którego wynika, że w okresie od czerwca 1994 r. do 2003 roku prowadził działalność gospodarczą jako spawacz-monter. Wskazane dokumenty nie stanowią jednak żadnego dowodu na okoliczność pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach przed 1 stycznia 1999 r. Faktycznie brak takiego dowodu także w aktach rentowych J. P. dotyczących jego wniosku o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wykazane tam okresy zatrudnienia w Stoczni (...), (...) i Przedsiębiorstwie (...) oraz Zakładzie Produkcyjno-Usługowym (...) i (...) zostały

potwierdzone wyłącznie zwykłymi świadectwami pracy. Ubezpieczony nie przedłożył za te okresy świadectw pracy w warunkach szczególnych. Natomiast stwierdzenie zawarte w świadectwie pracy z dnia 24 kwietnia 2002 r. odnośnie wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach od 1 kwietnia 1969 r. do 26 czerwca 1969 r. zostało zakwestionowane przez organ rentowy z uwagi na brak wskazania zarządzenia resortowego, którego dotyczy wskazane stanowisko pracy.

Także w odwołaniu od decyzji organu rentowego z dnia 29 listopada 2011 r., inicjującym niniejsze postępowanie sądowe, J. P. nie przedstawił twierdzeń, ani tym bardziej nie zawniósł dowodów na okoliczność pracy w szczególnych warunkach przed 1 stycznia 1999 r. Podniósł natomiast, że w okresie od 1 września 1994 r. do 9 lutego 2003 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą usługi ślusarsko-spawalnicze (...) i od 14 kwietnia 2004 r. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w Zakładzie (...). Twierdzenia te nie mogły mieć jednak wpływu na rozstrzygnięcie, już z tej przyczyny, że jak stanowi art. 184 ust. 1 ubezpieczony zobligowany jest wykazać staż 15 lat pracy w warunkach szczególnych do dnia 1 stycznia 1999 r. Należy przy tym przypomnieć, że art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej wprowadza jako kryterium obniżenia wieku emerytalnego na mniej niż 65 lat dla mężczyzn - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter), narażający na szybsze zrealizowanie się ryzyka emerytalnego z powodu wcześniejszej, niż powszechnie, utraty sprawności psychofizycznej pracownika. Brzmienie powołanego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego przysługuje jedynie osobom wykonującym owe prace w ramach pracowniczego zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 246/03, OSNP 2004/20/358; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04, OSNP 2005/17/272; z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04, OSNP 2006/5-6/94 i z dnia 8 maja 2008 r., I UK 354/07, OSNP 2009/17-18/237). Sąd Apelacyjny podziela przy tym pogląd, że przedstawione w art. 32 ustawy emerytalnej ograniczenie prawa do wcześniejszej emerytury jedynie do wypadków świadczenia pracy w charakterze pracownika nie jest niezgodne z konstytucyjną zasadą równego traktowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04, OSNP 2005/17/272).

Nawet jednak pomijając, że J. P. nie wykazywał w odwołaniu pracowniczego zatrudnienia przed 1 stycznia 1999 r., powoływany przez niego okres wykonywania czynności spawacza i monterów w ramach działalności gospodarczej od 1 września 1994 r. i tak nie dałby sumy wymaganych ustawą 15 lat pracy do dnia 1 stycznia 1999 r. Podobnie, ubezpieczony nie jest w stanie wykazać przesłanki 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych do 1 stycznia 1999 r. poprzez odwołanie się do okresu zatrudnienia od 8 stycznia 1990 r. do 31 maja 1991 r. w Przedsiębiorstwie Usług (...) w S., od 4 listopada 1991 r. do 31 października 1992 r., od 15 kwietnia 1993 r. do 31 lipca 1993 r. oraz od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. w Zakładzie Produkcyjno-Usługowym (...) w S., jak również od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. w Zakładzie Produkcyjno-Usługowym (...) w S.. Nawet uwzględnienie tych okresów nie dałoby łącznie 15 lat pracy do 1 stycznia 1999 r., bowiem obejmują okres od 8 stycznia 1990 r.

Również w apelacji ubezpieczony, choć wskazuje jeszcze inne niż dotychczas okresy pracy w warunkach szczególnych, nie przedstawia na tę okoliczność żadnych nowych dowodów. Tym razem jednak jego twierdzenia są niepełne, bowiem poza wskazaniem określonych przedziałów czasowych, w jakich miał wykonywać prace w warunkach szczególnych, nie wskazał na podstawie jakiego stosunku prawnego, a w szczególności na jakich stanowiskach pracował. Twierdzenia apelacji pozostają więc nieweryfikowalne.

W kontekście istoty sporu należy podkreślić, że prawo do emerytury w wieku obniżonym jest wyjątkiem od reguły, czyli zasad nabywania prawa do emerytury w wieku ogólnym (powszechnym). Skoro przepisy określające prawo do emerytury w wieku obniżonym mają charakter odstępstwa od reguły, a więc mają charakter szczególny, to oznacza, że muszą być wykładane w sposób ścisły i niedopuszczalna jest ich interpretacja rozszerzająca, a okoliczności świadczenia pracy w warunkach szczególnych nie powinny budzić wątpliwości. Także wykładni zapisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), należy dokonywać w kontekście art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wyraźnie wskazującej, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach można uznać tylko pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia, pracowników zatrudnionych przy pracach o

znacznym stopniu uciążliwości albo pracowników zatrudnionych przy pracach wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Zgodnie z § 2 ust. 1 tego rozporządzenia praca kwalifikowana do prac w szczególnych warunkach musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy ujętym w załączniku do rozporządzenia (wykazie A albo wykazie B). Wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może więc zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Dokonując oceny materiału dowodowego sprawy trzeba mieć na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 1998 r., II UK 440/97, OSNP 1998/22/667). Podkreślić przy tym trzeba, że świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym znaczeniu, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Podobnie brak takiego świadectwa nie wyklucza wykazania okresów pracy w warunkach szczególnych za pomocą innych dowodów. Jednak dowody te muszą być pełne i precyzyjne (jak choćby dokumentacja pracownicza w postaci umów, angaży, list płac). Istotne jest, aby na ich podstawie możliwe było pewne ustalenie przesłanki określonej w rozporządzeniu (§ 2 ust. 1), to jest że praca na tak określonym stanowisku, związanym ze szkodliwymi czynnikami dla zdrowia była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. W toku postępowania sądowego okoliczność pracy w warunkach szczególnych może być dowodzona także za pomocą zeznań świadków. Jednak w razie przeprowadzenia w zasadzie wyłącznie dowodów z zeznań świadków, nie mogą one, choćby ze względu na znaczny upływ czasu, stanowić wystarczająco pewnego źródła dla rekonstrukcji faktów o rodzaju zatrudnienia, warunkach pracy i płacy oraz pozostałych niezbędnych okoliczności, w szczególności, gdy dotychczas przedłożone dokumenty takich nie potwierdzają, a zeznania świadków obarczone są znacznym stopniem ogólnikowości.

Innymi słowy ustalenie zatrudnienia w ramach stosunku pracy, które ma przesądzać o określonym stażu ubezpieczeniowym, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowadniany wszelkimi środkami dowodowymi. Nie obowiązują wówczas ograniczenia wynikające z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257). Zgodnie jednak z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, od których zależy prawo do określonego świadczenia rentowo-emerytalnego, jak i jego wysokości. Tym samym w niniejszym postępowaniu na J. P. spoczywał ciężar udowodnienia tego, że w poszczególnych okresach przed dniem 1 stycznia 1999 r. świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych i na jakim stanowisku, w celu łącznego wykazania 15 lat takiej pracy. Jak wynika z powyższego ubezpieczony nie zdołał w tym zakresie przedstawić spójnych dowodów, poprzestając wyłącznie na niepełnych twierdzeniach, które nie stanowiły choćby wystarczającej inicjatywy dowodowej i tym samym nie mogły doprowadzić do ustaleń pożądanых w apelacji.

Skoro ubezpieczony ubiega się o emeryturę na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej, to winien wykazać łączne spełnienie wszystkich przesłanek ustalonych przez ustawodawcę do przyznania wnioskowanego świadczenia na dzień wydania decyzji - 28 listopada 2011 r. Brak spełnienia choćby jednej z tych ustawowych przesłanek musi skutkować odmową przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2010 r., II 140/10, LEX nr 786382, z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 272581, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 stycznia 2012 r., III A Ua 1470/11, LEX nr 1124831). Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że J. P. w dacie zaskarżonej decyzji nie rozwiązał stosunku pracy, wbrew obowiązującej wówczas treści art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej, a jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie zdołał również wykazać przesłanki legitymowania się 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zaznacza jednak, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby ubezpieczony wystąpił z nowym wnioskiem o emeryturę, który rozpatrywany będzie według obecnie obowiązującego brzmienia przepisu art. 184 ust. 2 i w którym może przedstawić nie oceniane dotychczas dowody na okoliczność jego zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny uznał rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe i oddalił apelację ubezpieczonego jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka